

Sygn. akt III AUa 959/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Aleksandra Mitros (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015 r. w Szczecinie

sprawy Z. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 października 2014 r. sygn. akt IV U 1020/14

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przelicza emeryturę ubezpieczonego Z. G. na podstawie art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sygn. akt III AUa 959/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 lipca 2014r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonemu Z. G. przeliczenia emerytury na podstawie art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2013 r., poz.1440 z późn.zm.). W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczony nie spełnia przesłanek określonych w treści przepisu, gdyż od 27 sierpnia 2008 r. zostało ustalone jego prawo do emerytury, której wypłatę podjęto w dniu 1 listopada 2013 r.

Ubezpieczony Z. G. zaskarżył przedmiotową decyzję i domagał się jej zmiany poprzez przeliczenie emerytury na podstawie art. 26 w zw. z art. 55 w/w ustawy, gdyby było to świadczenie wyższe niż obliczone na podstawie art. 27 w/w ustawy. W jego ocenie spełnia on warunki do nabycia wnioskowanej emerytury. Odnosząc się do zasadności swego

żądania przywołał treść najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego (m.in. uchwały z 4 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. I UZP 4/13).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy podniósł, że ubezpieczony nie może skorzystać z prawa do emerytury na podstawie art. 55 w/w ustawy, gdyż zgłosił już w 2008 r. wniosek o wcześniejszą emeryturę i uzyskał statut emeryta.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. oddalił odwołanie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony Z. G., urodzony (...) w dniu 24 sierpnia 2008 r. złożył wniosek o wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Decyzją z dnia 24 października 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. ustalił ubezpieczonemu prawo do emerytury, począwszy od 1 sierpnia 2008 r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, od stycznia 1998 r. do grudnia 2007 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 193,90 %. Do ustalenia wysokości świadczenia Zakład uwzględnił 37 lata i 6 miesięcy okresów składkowych. Wypłata emerytury podlegała zawieszeniu, gdyż ubezpieczony kontynuował zatrudnienia

W dniu 26 listopada 2013 r. ubezpieczony zgłosił wniosek o przeliczenie świadczenia emerytalnego i podjęcie jego wypłaty. Decyzją z dnia 29 listopada 2013 r. jego wniosek został uwzględniony w całości. Kolejny wniosek o doliczenie okresu zatrudnienia oraz uwzględnienie podstawy wymiaru składki za lata 2007, 2010, 2011, 2012, 2013 również został przez organ uwzględniony (decyzja z dnia 20.03.2014 r). Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 238,94 %

Przez cały okres trwania uprawnień emerytalnych Z. G. pracował i pracę świadczy do dzisiaj.

W dniu 18 czerwca 2014 r. ubezpieczony ponowił wniosek o przeliczenie świadczenia emerytalnego na zasadach emerytury kapitałowej (art. 55 ustawy emerytalnej)

W ocenie Sądu pierwszej instancji odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Na wstępie Sąd podkreślił, że rozstrzygając o konkretnym żądaniu nie jest związany interpretacją przepisu stanowiącego jego podstawę, nawet jeśli została ona zawarta w orzeczeniu Sądu Najwyższego. Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53. W ocenie Sądu I instancji treść przepisu sprowadza się do możliwości wyliczenia emerytury kapitałowej w stosunku do tych ubezpieczonych, którzy pomimo spełnienia przesłanek do uzyskania świadczenia emerytalnego z uprawnień tego nie korzystali i wystąpili o ustalenie prawa do emerytury po 31 grudnia 2008 roku. Sąd wskazał, że ubezpieczony, uzasadniając swoje żądanie, powołuje się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym na uchwałę tego Sądu z dnia 4 lipca 2013 roku II UZP 4/13, której tezę Sąd Okręgowy przytoczył. Sąd wskazał, że konsekwencją opisaną uchwałą jest wyrok Sądu Najwyższego wydany w dniu 10 lipca 2013 roku w sprawie o sygn. I UK 424/12, który stanowi, że osoba, która spełniła wszystkie przewidziane przepisami warunki, nabywa uprawnienie do kapitałowej emerytury. Jej uzyskanie nie jest uzależnione od tego, czy wniosek o ustalenie prawa do emerytury jest pierwszym wnioskiem o świadczenie emerytalne składanym przez ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z przytoczonym wyżej stanowiskiem Sądu Najwyższego, wskazując że Sąd Najwyższy, zarówno w uchwale z dnia 4 lipca 2012 roku, jak i w wyroku z 10 lipca 2012 roku przyjął, że art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (dalej jako: „ustawa emerytalna”) dotyczy każdego ubezpieczonego, który spełnia warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej i który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego, zaś z wnioskiem o przyznanie emerytury wystąpił

po dniu 31 grudnia 2008 r. W przypadku osób spełniających wymienione kryteria, emerytura może być obliczona na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53 tejże ustawy. Sąd wskazał, że treść art. 55 ustawy emerytalnej w zasadzie jest oczywista i nie powinna budzić wątpliwości interpretacyjnych. Norma wyrażona w przepisie pozwala skorzystać z przywileju kapitałowego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonym, którzy urodzili się przed dniem 1 stycznia 1949 roku, osiągnęli ustawowy wiek emerytalny określony w ust. 2 albo 3, a także legitymują się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn (z zastrzeżeniem art. 27a). Zasadniczy problem przywołanych orzeczeń sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy art. 55 ustawy emerytalnej dotyczy wyłącznie tych ubezpieczonych, w stosunku do których prawo do emerytury nie zostało wcześniej ustalone, czy też odnosi się do wszystkich ubezpieczonych spełniających warunki określone przez przepis, bez względu na to, czy legitymują się statusem emeryta czy też nie.

Sąd Najwyższy w przywołanych orzeczeniach wyraził przekonanie, że nie istnieją przeszkody prawne do objęcia zakresem przywileju określonego w art. 55 również tych ubezpieczonych w stosunku, do których prawo do emerytury zostało ustalone już wcześniej. W uzasadnieniu stwierdził, że art. 26 ust. 2 ustawy emerytalnej, określający sposób ustalania podstawy wymiaru świadczenia, w sytuacji gdy wcześniej była pobierana „inna” emerytura, pozwala na przyjęcie, że dopuszcza on kilkakrotne realizowanie się ryzyka emerytalnego. Stosując ten przepis, można było przejść na emeryturę bez względu na wiek, potem osiągając wiek 50/55 lat wystąpić o emeryturę w niższym wieku emerytalnym, potem o wcześniejszą emeryturę (5 lat przed osiągnięciem wieku 60/65 lat), a na koniec o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym, co wiązało się z każdorazowym podwyższeniem kwoty świadczenia (choćby w wyniku stosowania za każdym razem wyższej kwoty bazowej). Również w utrwalonych poglądach judykatury, przyjmuje się, że emerytura w niższym i w powszechnym wieku emerytalnym to odrębne rodzaje emerytur. W konsekwencji jako podstawę rozstrzygnięcia przyjęto tezę, że nie może być kwestionowana możliwość wielokrotnego przechodzenia na emeryturę.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z tezą, że w świetle obowiązujących przepisów uprawnione jest twierdzenie o występowaniu „wielości emerytur” w polskim systemie prawnym i wskazał, że doktrynalna definicja emerytury określa tę instytucję jako świadczenie z ubezpieczenia społecznego mające zapewnić pracownikowi środki utrzymania na wypadek zaprzestania pracy, spowodowanej biologiczną utratą sił w związku ze starzeniem się organizmu”. Ubezpieczenie społeczne, którego częścią jest prawo do emerytury, pojawiło się jako instrument społeczny mający zapewnić pracownikom najemnym ochronę w wypadkach losowej utraty środków do życia zdobywanych własną pracą. Zakres przedmiotowy dziedziny obejmuje zatem wszystkie zjawiska (zdarzenia) losowe, które mogą bezpośrednio zagrozić człowiekowi w zdobywaniu środków utrzymania Tego rodzaju zdarzenie losowe na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych określa się mianem „ryzyka ubezpieczeniowego”. Zaistnienie określonego ryzyka ubezpieczeniowego jest warunkiem sine quo non nabycia uprawnienia z zakresu ubezpieczeń społecznych. Należy przy tym pamiętać, że nabycie uprawnienia nie następuje z mocy prawa, ale warunkiem jego aktualizacji jest złożenie wniosku przez osobę ubezpieczoną. Chociaż realizacja ryzyka ubezpieczeniowego, rozumianego jako utrata zdolności zarobkowania, stanowi wspólną podstawę dla wszystkich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to jednak jego konstrukcja różni się w odniesieniu do poszczególnych uprawnień i tak np. ryzykiem, które aktualizuje uprawnienie do renty z tytułu niezdolności do pracy jest długotrwałe pogorszenie stanu zdrowia; w przypadku renty rodzinnej jest to śmierć żywiciela, w przypadku zasiłku chorobowego - czasowa niezdolność do pracy spowodowana chorobą, natomiast w odniesieniu do emerytury jest to wiek. Sąd Okręgowy skonkludował, że istota prawa do emerytury sprowadza się do uprawnienia do świadczenia z ubezpieczenia społecznego w sytuacji zaistnienia ryzyka emerytalnego, czyli utraty możliwości świadczenia pracy ze względu na wiek ubezpieczonego. Możliwe są – w ocenie Sądu I instancji - różne sytuacje, w których to uprawnienie się aktualizuje; ustawodawca wprowadził bowiem pewną modyfikację warunków nabycia prawa do emerytury w postaci różnego wieku emerytalnego oraz zróżnicowanego okresu składkowego i nieskładkowego. Dotyczy to w szczególności osób pracujących w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd I instancji wskazał, że przyjmuje się, iż ci ubezpieczeni osiągną ryzyko emerytalne we wcześniejszym wieku z uwagi na zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, nie należy jednak odmiennych warunków ustalenia prawa do emerytury interpretować

jako podstawy do nabywania przez ubezpieczonych różnych uprawnień - zaistnienie ryzyka emerytalnego, w każdym przypadku, stanowi bowiem podstawę ustalenia tego samego prawa do emerytury. W związku z powyższym, o nabyciu prawa do emerytury można mówić – w ocenie Sądu Okręgowego - wyłącznie wtedy, gdy zaktualizuje się, stanowiąca esencję tego uprawnienia, przesłanka ryzyka emerytalnego oraz zostanie złożony przez ubezpieczonego stosowny wniosek w tej sprawie. Odnosząc powyższe rozważania do postulowanej przez Sąd Najwyższy koncepcji „wielości emerytur”, należy – zdaniem Sądu Okręgowego - zauważyć, że jeżeli ryzyko emerytalne stanowi utratę możliwości zarobkowania ze względu na wiek i warunki pracy, to przyjęcie tezy, że można wielokrotnie tracić zdolność do pracy ze względu na wiek i warunki pracy, jawi się jako wysoce kontrowersyjne. Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na konsekwencje interpretacyjne, do jakich może prowadzić przyjęcie twierdzenia postulowanego przez Sąd Najwyższy, stwierdzając, że uznając zasadność tezy o „wielości emerytur”, można rozsądnie wnioskować, że skoro jednej osobie przysługuje jednocześnie wiele emerytur ustalonych na podstawie różnych przepisów, to nie ma przeszkód, aby taka osoba mogła w rezultacie otrzymywać świadczenia związane z każdym rodzajem emerytury. Takie rozwiązanie jest, z oczywistych względów, nie do przyjęcia, ale pokazuje niebezpieczeństwo, jakie niesie za sobą uznanie tezy o „wielości emerytur”. Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że nie sposób pominąć faktu, że ustawodawca przewidział możliwość skorzystania z emerytury kapitałowej przez tych ubezpieczonych, którzy nabyli uprawnienie emerytalne na „starych zasadach”. Zgodnie z art. 25 ust. 1 b ustawy emerytalnej, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Przepis ust. 1 b stosuje się również w przypadku, gdy ubezpieczony pobrał emeryturę górniczą, określoną w art. 34 lub w art. 48 i 49, w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r. Trudno zatem przyjąć – zdaniem Sądu I instancji - że art. 55 tejże ustawy reguluje tę samą instytucję, ale w zupełnie odmienny sposób. Treść art. 55 w relacji do art. 25 staje się racjonalna jedynie pod warunkiem przyjęcia, że dotyczy osób, które wystąpiły o ustalenie prawa do emerytury po 31 grudnia 2008 r.

Sąd I instancji zwrócił również uwagę, że omawiany problem wykazuje pewną analogię do zagadnienia wielości uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy, powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2004 r., w którym Sąd ten doszedł do przekonania, że istnieją dwa rodzaje renty z tytułu niezdolności do pracy, tj. renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy oraz renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Argumenty użyte przeciwko tezie zaproponowanej w postanowieniu (podobne do podnoszonych w niniejszym opracowaniu), w szczególności te dotyczące braku podstawy prawnej do ustalenia wielości rent z tytułu niezdolności do pracy doprowadziły do zmiany orzecznictwa w tym zakresie wyrażonej w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2008 r., w którym Sąd ten nie podzielił poglądu o wielości świadczeń związanych z rentą z tytułu niezdolności do pracy. Ta linia orzecznicza utrzymała się i była powielana w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Zarówno analiza przepisów ustawy, a także wypracowane stanowisko doktryny prowadzą – w ocenie Sądu Okręgowego - do wniosku, że emerytura traktowana jako ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest prawem, które powstaje z chwilą złożenia stosownego wniosku, po spełnienia warunków określonych ustawą. Tym samym twierdzenie o „wielości emerytur” w polskim systemie prawnym należy uznać za nieuprawnione. W konsekwencji Sąd I instancji stwierdził, że nie można zgodzić się z tezą wynikającą z uchwały Sądu Najwyższego, że bez znaczenia dla zastosowania normy prawnej zawartej w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach pozostaje okoliczność, czy ubezpieczony ma ustalone prawo do emerytury czy też nie. Ratio legis art. 55 sprowadza się bowiem do umożliwienia wyliczenia wysokości świadczenia na zasadach kapitałowych osobom, które spełniły warunki do emerytury przed 1 stycznia 2009 roku, ale kontynuowały ubezpieczenie i nie korzystały z prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy wskazał, iż uznanie zasadności stanowiska Sądu Najwyższego stanowiłoby jednocześnie aprobatę dla znacznego uprzywilejowania osób korzystających z prawa do wcześniejszej emerytury. Z jednej strony korzystaliby już ze świadczenia na „starych zasadach”, z drugiej zaś gromadziliby środki na wyższe świadczenie po 31 grudnia 2008 roku. Uprzywilejowanie jednej grupy ubezpieczonych oznacza jednak, z konieczności, dyskryminujące traktowanie pozostałych. Tak wyraźna dysproporcja w kształtowaniu sytuacji prawnej poszczególnych osób nie jest jednak niczym nieuzasadniona. Art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka zakazuje wszelkich form dyskryminacji,

a katalog racji, które przepis określa jako dyskryminujące, pozostaje otwarty. Warunkiem wystarczającym do stwierdzenia naruszenia normy zawartej w art. 14 EKPC jest wykazanie, że pokrzywdzonego traktuje się w sposób mniej korzystny w porównaniu z inną osobą znajdującą się w podobnym położeniu (wykładnia dynamiczna). Za sprzeczne z regułą antydyskryminacyjną należy także uznać każdą wykładnię przepisów, która w konsekwencji prowadzi do uprzywilejowania jednej grupy podmiotów objętych zakresem przepisu względem innych podmiotów. W związku z powyższym jeżeli możliwa jest interpretacja treści przepisu, która unika tego rodzaju komplikacji, to należy domniemywać, że jest ona bliższa intencjom racjonalnego ustawodawcy.

Z wyrokiem nie zgodził się ubezpieczony, który zaskarżył go w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędną jego wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że nie przysługuje mi prawo do wyliczenia wysokości emerytury w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej, podczas gdy takie prawo mi przysługuje, albowiem osiągnąłem powszechny wiek emerytalny i spełniam pozostałe przesłanki przewidziane w art. 55 ustawy emerytalnej. Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę wyroku i orzeczenia, co do istoty sprawy, tj. zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 18 lipca 2014r, znak: (...) i uwzględnienie jego wniosku o obliczenie wysokości emerytury w oparciu o art. 26 na podstawie art. 55 ustawy emerytalnej ewentualnie - z ostrożności procesowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu ubezpieczony wskazał, że nie zgadza się z rozstrzygnięciem Sądu I instancji, jak i zaprezentowanym w uzasadnieniu wyroku, wywodem prawnym tegoż Sądu, ukierunkowanym na poparcie zarówno swojego błędnego stanowiska, co do wykładni art. 55 ustawy emerytalnej, jak i samej sentencji wyroku. Skarżący podkreślił, że zgodnie z art. 55 ustawy emerytalnej ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53 ustawy emerytalnej. Skarżący wskazał orzeczenia Sądu Najwyższego, w tym wyrok z dnia 19.03.2014 r. w sprawie o sygn. I UK 345/13, podtrzymujący stanowisko prawne wyrażone rok wcześniej w uchwale z dnia 4.07.2013 r., sygn. I UZP 4/13, zgodnie z którym, ubezpieczony urodzony przed dniem 31 grudnia 1948 r, który po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę po dniu 31 grudnia 2008 r, ma prawo do jej wyliczenia na podstawie art. 27 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej, także i niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą. Nietrafne jest – w ocenie skarżącego - rozstrzygnięcie Sądu I instancji, bowiem w świetle art. 55 ustawy emerytalnej spełnia on wszystkie ustawowe przesłanki, aby organ rentowy dokonał obliczenia wysokości emerytury w oparciu o art. 26 na podstawie art. 55 ustawy emerytalnej, tj. osiągnął powszechny wiek emerytalny, kontynuował i dalej kontynuuje ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz z wnioskiem o przyznanie emerytury wystąpił po dniu 31 grudnia 2008 r. Zdaniem skarżącego, fakt, że organ rentowy uprzednio ustalił jego prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy emerytalnej, nie stanowi żadnej przeszkody do ubiegania się przez niego o przyznanie emerytury na podstawie art. 55 ustawy emerytalnej. Skarżący przytoczył również uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r. (I UZP 4/13) i wskazał, że Sąd I instancji nietrafnie ją kontestuje, gdyż ma ona szersze ramy argumentacji prawnej i znajduje także zastosowanie w jego sprawie. Ubezpieczony podkreślił, że tożsame stanowisko zajął także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 18.03.2014r sygn. III AUa 1223/13 oraz Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 9.07.2013r, sygn. I AUa 302/13, w których to orzeczeniach sądy zwróciły uwagę na to, że skoro jest dopuszczalne kilkakrotne przechodzenie na emeryturę, to byłoby niezbędne zaznaczenie w art. 55 ustawy emerytalnej, że wyliczenie emerytury na podstawie tego przepisu możliwe jest tylko wówczas, gdyby był to pierwszy wniosek o emeryturę (łączy się z nabyciem statusu emeryta). Takiego jednak zapisu ustawodawca nie zawarł w przedmiotowym artykule.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się uzasadniona i jako taka doprowadziła do zmiany wyroku Sądu Okręgowego zgodnie z kierunkiem zaskarżenia.

Na wstępie wskazać należy, iż postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, publ. OSN 2008/6/55). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji, i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy właściwie zgromadził materiał dowodowy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie i prawidłowo ustalił stan faktyczny. Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak dokonanej przez ten Sąd oceny prawnej sporu.

Zgodnie z art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53.

Wnioskodawca, co niesporne, na dzień złożenia wniosku o przeliczenie emerytury w trybie art. 26 w zw. z art. 55 spełniał wszystkie te warunki. Jediną przeszkodą, która miałaby mu uniemożliwić skorzystanie z tego trybu – w ocenie Sądu I instancji – był fakt nabycia przez niego przed 2008 r. prawa do emerytury. Zakaz taki nie wynika jednak z cytowanego wyżej przepisu art. 55 ustawy emerytalnej. W przepisie tym ustawodawca nie uzależnia możliwości jego zastosowania od tego czy wniosek o emeryturę został złożony po raz pierwszy czy kolejny, ale od tego czy ubezpieczony kontynuował ubezpieczenie emerytalne i rentowe po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w art. 27 oraz czy spełnia pozostałe warunki do uzyskania emerytury na podstawie tego przepisu. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. I UZP 4/13 i wyroku z dnia 19 marca 2014 r., sygn. I UK 345/13, cytowanych przez Sąd I instancji, ale także w wyroku z dnia 8 lipca 2015 r. (sygn. II UK 217/14), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli nie może być kwestionowana możliwość kilkakrotnego przechodzenia na emeryturę, a w treści art. 55 ustawy emerytalnej brak zastrzeżenia, że wniosek o przejście na emeryturę w powszechnym wieku przez osoby objęte art. 27 tej ustawy ma być pierwszym wnioskiem o przejście na emeryturę (o nabycie statusu emeryta), przepis ten (art. 55 powołanej ustawy) należy rozumieć jako przyznający prawo do złożenia wniosku o wyliczenie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, jeżeli ubezpieczenie było kontynuowane po osiągnięciu wieku 60/65 lat, a wniosek został złożony po dniu 31 grudnia 2008 r. niezależnie od faktu uzyskania przez te osoby emerytury wcześniejszej (art. 32 ustawy emerytalnej) lub w niższym wieku emerytalnym (art. 29 tej ustawy). Sąd Najwyższy wskazał też, że z możliwości obliczenia wysokości emerytury, na podstawie art. 55 ustawy emerytalnej, nie mogą korzystać ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia

1949 r., także kontynuujący ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnego, którym przyznane zostały emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (art. 27 powołanej ustawy) przed końcem 2008 r. w wysokościach obliczonych według dotychczasowych zasad.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni linię orzecniczą Sądu Najwyższego wyrażoną w cytowanych wyżej orzeczeniach, sprzeciwiając się wykładni przepisu art.55 ustawy emerytalnej dokonanej w zaskarżonym wyroku przez Sąd Okręgowy, nieznajdującej żadnego uzasadnienia w treści tego przepisu.

Reasumując, stwierdzić należało, że skoro ubezpieczony po osiągnięciu wieku określonego w art.27 (65 lat i 1 miesiąc), tj. po dniu 10 kwietnia 2013 r., kontynuuje ubezpieczenie emerytalno – rentowe, a z wnioskiem o przeliczenie emerytury wystąpił po dniu 31 grudnia 2008 r., nie nabywając przed tą datą prawa do emerytury w tzw. powszechnym wieku emerytalnym, to na podstawie art. 55 ustawy emerytalnej przysługuje mu prawo do wyliczenia emerytury na podstawie art. 26 w związku z art.55 ustawy emerytalnej niezależnie od tego, że wcześniej nabył prawo do emerytury tzw. wcześniejszej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 § 1 kpc w zw. z art. 477¹⁴§ 2 kpc zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego, orzekając zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego.